

Aleksandra Jarczevska

ORCID 0000-0002-2565-6247

Stany Zjednoczone 2025: rok strategicznej niepewności i narastających napięć

Pierwszy rok drugiej kadencji Donalda Trumpa był okresem o wyjątkowej intensywności i znaczących konsekwencjach dla USA i świata. Wedle słów prezydenta druga kadencja miała otworzyć nowy „Złoty Wiek Ameryki”¹, oparty na odbudowie potęgi państwa i gospodarki zgodnie z obietnicami wyborczymi i oczekiwaniami elektoratu spod znaku MAGA. W polityce wewnętrznej priorytetami administracji w 2025 r. były: reforma administracji państwowej, poprawa bezpieczeństwa wewnętrznego i zaostrzenie polityki migracyjnej; wzmocnienie i reindustrializacja gospodarki oraz nowa polityka handlowa; a w kwestiach społecznych poprawa dostępu do opieki zdrowotnej, likwidacja polityki DEI (*diversity, equity, inclusion*) i odrzucenie nurtu *woke*. W polityce zagranicznej postawiono natomiast na głęboką reorientację strategiczną polegającą na wyeksponowaniu interesów narodowych i poprawie bezpieczeństwa granic, ograniczeniu globalnego zaangażowania USA na rzecz skoncentrowania się na zachodniej hemisferze (redefinicja doktryny Monroe) oraz przededefiniowaniu relacji z dotychczasowymi sojusznikami i rywalami.

Model sprawowania władzy opierał się na silnym przywództwie prezydenta i centralizacji władzy wokół ośrodka prezydenckiego, wzmacnianiu polaryzacji politycznej i społecznej oraz zarządzaniu przez konflikt. Towarzyszyło temu transakcyjne podejście – zarówno w polityce krajowej, jak i zagranicznej – a interesy biznesowe nierzadko przeważały nad długofalowymi potrzebami państwa i społeczeństwa. Ponadto ogromne tempo podejmowania decyzji, ich wielka liczba i częste zmiany – połączone z przeciążeniem opinii publicznej nadmiarem informacji (często nieprawdziwych

¹ White House, „The Inaugural Address”, The White House, 20 stycznia 2025 r., <https://www.whitehouse.gov> oraz J. Smith, „Full speech: Trump says he’s ushering in ‘Golden Age’ of America”, Text.Article, FOX 5 DC, 5 marca 2025 r., <https://www.fox5dc.com> (dostęp do wszystkich materiałów online w tym rozdziale między grudniem 2025 a lutym 2026 r., o ile nie zaznaczono inaczej; w tekście podano także skrócony dostęp do adresów stron źródłowych, aby uniknąć powtarzania tytułów w linkach).

i wprowadzających w błąd) oraz intensywnym wykorzystywaniem mediów społecznościowych jako głównego kanału komunikacji – tworzyły niestabilne i chaotyczne środowisko polityczne. Nakładały się na to liczne interwencje sądów oraz protesty społeczne będące reakcją na działania władzy. Największe poruszenie i emocje wywołały brutalne działania służby imigracyjnej ICE (US Immigration and Customs Enforcement) oraz tzw. sprawa Epsteina, która ujawniła głębokie patologie władzy i systemu prawnego, generując intensywne reakcje w USA i na świecie oraz podważając zaufanie do władzy i instytucji.

Działania administracji były odbierane i oceniane skrajnie różnie: dla części społeczeństwa stanowiły konsekwentną realizację zapowiadanej agendy, dla innych źródło destabilizacji, rozczarowania oraz niepewności. Ponadto metody jej postępowania odbiegały często od standardów politycznych i prawnych oraz ogólnie przyjętych zasad. W konsekwencji rok 2025 zakończył się jednym z najniższych wskaźników poparcia dla urzędującego prezydenta (ok. 39% aprobaty)², co jednocześnie wskazywało na możliwość istotnych zmian w układzie sił w Kongresie w wyniku wyborów środka kadencji, które odbędą się w listopadzie 2026 r.

Sytuacja wewnętrzna w USA – MAGA vs. META³

Z punktu widzenia polityki krajowej ponowne objęcie władzy przez Donalda Trumpa, po przerwie w wyniku przegranej wyborów w 2020 r. na rzecz Joea Bidena, zapowiadało ogromne zmiany w rządzeniu państwem, podejściu do gospodarki oraz kwestii społecznych. Choć wiele decyzji i działań z roku 2025 mogło wydawać się zaskakujących i nieoczekiwanych, stanowiły one bezpośrednią realizację zapowiedzi z kampanii, założeń dokumentu programowego „Project 2025”⁴ oraz deklaracji prezydenta z przemówienia inauguracyjnego i kolejnych wystąpień⁵. Już od pierwszego dnia urzędowania wiadomo było, że druga kadencja Donalda Trumpa będzie się opierać na konsekwentnym odrzuceniu polityki i programów administracji Joea Bidena oraz na bezkompromisowej realizacji priorytetów prezydenta i jego najbliższego otoczenia, obejmującego także hojnych sponsorów kampanii wyborczej.

² B. Stokes, „Donald Trump’s poll numbers suggest his popularity is waning”, Chatham House, 5 stycznia 2026 r., <https://www.chathamhouse.org>.

³ META rozumiane jest tu jako zmodyfikowane ujęcie tradycyjnego MIC (czyli *military and industrial complex*), które w zaktualizowanej i rozszerzonej wersji obejmuje, oprócz przemysłu militarnego, także energetykę, technologie i AI, tworząc kompleks META (*military-energy-technology-AI complex*).

⁴ P. Dans, S. Groves (red.), *Mandate for Leadership: The Conservative Promise 2025*, The Heritage Foundation, Washington, DC 2023, <https://static.heritage.org>.

⁵ White House, „The Inaugural Address”, op. cit.

W 2025 r. doszło do wyraźnego przesunięcia centrum władzy w stronę Białego Domu. **Decyzje polityczne skupione zostały w rękach prezydenta oraz jego najbliższego kręgu doradców, współpracowników i członków rodziny.** Nowy gabinet Donalda Trumpa, szerzej opisany w poprzedniej edycji RS, składał się z najbardziej zaufanych osób z jego najbliższego otoczenia, długoletnich partnerów biznesowych oraz kluczowych darczyńców kampanii wyborczej. Najbardziej aktywni byli przedstawiciele przemysłu naftowego, sektora technologicznego, finansów oraz rolnictwa, co odzwierciedlało strukturę wsparcia politycznego z okresu kampanii⁶. Co istotne, administracja Donalda Trumpa w pierwszym roku urzędowania charakteryzowała się stosunkowo wysokim poziomem stabilności. Rotacja w gronie najbliższych współpracowników prezydenta utrzymywała się poniżej 30%, a zmiany na stanowiskach gabinetowych były marginalne⁷. Ciągłość kadrowa pozwalała na konsekwentne realizowanie założonych celów politycznych, choć czynnikiem zakłócającym była zmienność i niestabilność decyzyjna samego prezydenta.

Ważne zadanie na 2025 r. stanowiło **przeprowadzenie zapowiadanej reformy administracji federalnej w celu ograniczenia kosztów i usprawnienia jej działania.** Jedną z pierwszych decyzji personalnych prezydenta było powierzenie Elonowi Muskowi – jednemu z jego głównych sponzorów politycznych – roli „specjalnego pracownika rządowego” i powołanie Departamentu Efektywności Rządu (Department of Government Efficiency, DOGE)⁸, który jednak formalnie nie był częścią tradycyjnej struktury administracyjnej. Zadaniem urzędu było zwiększenie efektywności administracji wraz ze znaczącą redukcją kosztów jej funkcjonowania. W efekcie działania Muska i DOGE doprowadziły do likwidacji około 300 tys. miejsc pracy w sektorze federalnym (na skutek zwolnień i dobrowolnych odejść) oraz redukcji finansowania wielu programów rządowych, w tym USAID czy inicjatywy DEI. Jednocześnie rozszerzono kontrolę nad systemami federalnymi i uzyskano dostęp do szerokiego zakresu wrażliwych danych osobowych. W maju 2025 r. Elon Musk odszedł jednak z administracji w atmosferze konfliktu z prezydentem⁹. Funkcjonowanie DOGE budziło wiele kontrowersji, z których najbardziej istotne mają charakter finansowy – zapowiadane oszczędności na poziomie 2 bln USD nie zostały osiągnięte – realne cięcia wyniosły zaledwie

⁶ A. Kronenberg, „The biggest political donors of the 2024 election”, US News, 5 listopada 2024 r., <https://www.usnews.com>.

⁷ C. Piper, K. Dunn Tenpas, „Assessing President Trump’s second-term staffing record”, Brookings, 27 stycznia 2026 r., <https://www.brookings.edu>.

⁸ White House, „Establishing and implementing the President’s ‘Department of Government Efficiency’”, White House, 21 stycznia 2025 r., <https://www.whitehouse.gov>.

⁹ arb, „Musk skrytykował ustawę podatkową forsowaną przez Trumpa i odchodzi z administracji”, *Rzeczpospolita*, 29 maja 2025 r., <https://www.rp.pl>.

około 160 mld USD, natomiast reorganizacja administracji, zamiast oszczędności, przyniosła dodatkowe koszty¹⁰.

Znaczącą rolę w umacnianiu działań administracji odgrywał także przekaz medialny kreowany przez samego prezydenta i jego najbliższe otoczenie. Komunikacja rządowa była silnie scentralizowana, a Biały Dom – dzięki wsparciu sekretarz prasowej Caroline Lewitt – aktywnie kształtował dominującą narrację polityczną. Przekaz medialny dodatkowo wzmacniały sprzyjające administracji media tradycyjne oraz, przede wszystkim, platformy społecznościowe (X, Meta, TikTok¹¹) należące do głównych sponsorów kampanii wyborczej Donalda Trumpa. Coraz większą popularność zyskiwał też portal społecznościowy prezydenta – Truth Social, który stał się dla niego podstawowym narzędziem komunikacji z wyborcami¹². Ponadto algorytmy i narzędzia sztucznej inteligencji poszerzały zasięg i siłę przekazu medialnego, znacząco zwiększając jego wpływ na opinię publiczną.

W 2025 r. **sposób rządzenia państwem uległ wyraźnej zmianie w kierunku dominacji ośrodka prezydenckiego**. Prezydent sprawował władzę głównie przez rozporządzenia wykonawcze, co w praktyce oznaczało marginalizację roli Kongresu, a zdominowany przez konserwatystów Sąd Najwyższy nie wykazywał szczególnej aktywności w korygowaniu działań administracji. Tradycyjny trójpodział władzy uległ osłabieniu, a mechanizmy kontroli i równowagi (tzw. *checks and balances*) działały w ograniczonym zakresie. W pierwszym roku rządów drugiej kadencji Donald Trump wydał 225 rozporządzeń wykonawczych (*executive orders*)¹³, co było najwyższą liczbą dla pierwszego roku urzędowania od zakończenia II wojny światowej¹⁴. Rozporządzenia obejmowały szeroki zakres spraw – od zarządzania administracją federalną, po kwestie gospodarcze, bezpieczeństwa, zmiany w nazewnictwie oraz politykę handlową i zagraniczną.

Rola Kongresu była natomiast mocno ograniczona. Mimo większości republikańskiej w obu izbach prezydent rzadko korzystał z procesu ustawodawczego, preferując działania wykonawcze. W efekcie w 2025 r. uchwalono jedynie 38 samodzielnych ustaw, co stanowiło jeden z najniższych wyników w historii

¹⁰ S. Cai, D. Lippman, „Inside the DOGE succession drama Elon Musk left behind”, Politico, 21 listopada 2025 r., <https://www.politico.com>.

¹¹ TikTok ostatecznie został przejęty przez rodzinę Ellisonów, od dekad blisko współpracującą z Donaldem Trumpem.

¹² A. Gabbatt, „Trump does presidency via Truth Social – what are Americans missing out on?”, *The Guardian*, 21 grudnia 2025 r., <https://www.theguardian.com>.

¹³ „Executive orders”, *Federal Register*, stan na 30 stycznia 2026 r., <https://www.federalregister.gov>. Pierwszego dnia urzędowania prezydent wydał aż 26 rozporządzeń wykonawczych.

¹⁴ Więcej w ciągu jednego roku wydawał ich jedynie Franklin D. Roosevelt, którego rządy przypadły na okres bezpośrednio przed wojną i wojenną. Por. *ibidem*.

współczesnej legislacji¹⁵. Na tym tle szczególne znaczenie miało przyjęcie w maju 2025 r. obszernej, liczącej ponad 1000 stron ustawy podatkowo-budżetowej, tzw. *One Big Beautiful Bill Act* (OBBBA)¹⁶. Stanowiła ona jedno z największych osiągnięć legislacyjnych pierwszego roku drugiej kadencji. Jej przyjęcie oznaczało realizację części obietnic wyborczych przy jednoczesnym faworyzowaniu wielkiego biznesu oraz korporacji¹⁷. OBBBA wprowadzała zmiany w opodatkowaniu pracowników i firm, finansowaniu opieki zdrowotnej oraz projektach energetycznych, a także uchylała część zapisów uchwalonej przez Bidena *Inflation Reduction Act*¹⁸. W praktyce ustawa okazała się korzystna dla najbogatszych, natomiast około 40 mln Amerykanów przyniosła wzrost kosztów życia i ograniczenie dostępu do programów socjalnych.

Poza OBBBA szczególnie istotne znaczenie dla USA miały jeszcze dwie ustawy: *Laken Riley Act* ze stycznia 2025 r., która nakładała obowiązek zatrzymywania imigrantów oskarżonych o określone przestępstwa, oraz *Epstein Files Transparency Act* z listopada 2025 r. zobowiązująca Departament Sprawiedliwości do ujawnienia akt z postępowania dotyczącego sprawy Jeffreya Epsteina. Ostatecznie dokumenty zostały upublicznione w dwóch transzach – pierwsza, bardzo okrojona w grudniu 2025 r. oraz druga w styczniu 2026 r. (w jej ramach zaprezentowano 3 mln stron akt). Publikacja tych dokumentów ujawniała przestępcze praktyki i patologie światowych elit polityczno-biznesowych oraz wywołała powszechne oburzenie i polityczne trzęsienie ziemi nie tylko w USA, ale w skali globalnej. Rok 2025 przyniósł też rekordowo długi, 35-dniowy paraliż administracji federalnej (od 1 października do 10 listopada 2025 r.), wynikający z braku porozumienia budżetowego między Białym Domem a Kongresem.

Władza sądownicza w 2025 r. znalazła się pod silną presją polityczną, a jej realna zdolność kontrolna w stosunku do działań administracji okazała się mocno osłabiona. Choć sądy stanowe i federalne wielokrotnie interweniowały w sprawach dotyczących decyzji administracyjnych, to ich orzeczenia nie zawsze przekładały się na zmianę praktyki rządowej. Dodatkowo pogłębiało to napięcia między władzą wykonawczą a sądowniczą. Jednocześnie konserwatywna większość w Sądzie Najwyższym często wykazywała przychyłność wobec administracji w spornych kwestiach, szczególnie tych o charakterze obyczajowym. Pierwszym poważnym zarzewiem konfliktu między administracją

¹⁵ A. Feinberg, „Just 38 bills were passed by Congress this year as Trump’s influence consumes DC”, *The Independent*, 25 grudnia 2025 r., <https://www.independent.co.uk>.

¹⁶ U.S. Congress. H.R.1 – *One Big Beautiful Bill Act*, 119th Congress. Text of Engrossed House Bill, Congress.gov., <https://www.congress.gov>.

¹⁷ A. Dąbrowski, M. Piotrowski, „Ustawa »One Big Beautiful Bill« – fundament drugiej kadencji Trumpa”, *Komentarz PISM*, nr 47, 7 lipca 2025 r., <https://www.pism.pl>.

¹⁸ J. Bielecki, „Najtrwalszy sukces Donalda Trumpa. »Wielka piękna ustawa«”, *Rzeczpospolita*, 30 czerwca 2025 r., <https://www.rp.pl>.

a Sądem Najwyższym była sprawa deportacji z USA obywatela Salwadoru, w której rząd początkowo zignorował orzeczenie sądu. Ponadto w lutym 2026 r. Sąd Najwyższy wydał kolejne istotne orzeczenie ograniczające działania prezydenta. Dotyczyło ono zakresu jego uprawnień w nakładaniu cel i wywołało ostrą reakcję ze strony Donalda Trumpa¹⁹. Prezydent zaś szeroko korzystał z prawa łaski, m.in. ułaskawiając swoich byłych współpracowników oraz ponad 1500 osób skazanych za udział w ataku na Kapitol 6 stycznia 2021 r. Decyzje te wywołały znaczące kontrowersje i spotkały się z krytyką ze strony części opinii publicznej oraz środowisk prawniczych.

Kolejnym istotnym obszarem, zarówno w perspektywie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej, było **zaostrenie polityki migracyjnej mające na celu ograniczenie napływu nowych migrantów oraz deportację osób przebywających w USA nielegalnie**. Donald Trump i jego zwolennicy uznawali nielegalną migrację do USA za jedno z głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego oraz czynnik destabilizujący rynek pracy w USA. W efekcie zaostrozono politykę migracyjną, stworzono nowy system służb i instytucji, w tym m.in. Immigration and Customs Enforcement (ICE) oraz Homeland Security Task Forces (HSTF), które odpowiadały za wdrożenie działań przeciw nielegalnym imigrantom w USA. Służby te zajęły się przede wszystkim zapobieganiem przestępczości na granicach, przeprowadzaniem zatrzymań, deportacjami oraz transportem do ośrodków zatrzymań (*detention centers*)²⁰. Podstawą prawną dla szybkich i agresywnych deportacji (bez postępowań administracyjnych) uczyniono *Alien Enemies Act* z 1798 r. dający prezydentowi prawo do zatrzymywania lub deportowania obywateli uznawanych za wrogów w czasie wojny lub zagrożenia inwazją²¹. Natomiast środki na realizację tej polityki, w wysokości 170 mld USD rozłożonych na kolejne cztery lata, zostały zabezpieczone w OBBBA, z czego na samo ICE przeznaczono aż 75 mld USD²².

Tylko w 2025 r. deportowano z USA ponad 500 tys. osób, a kolejne 1,6 mln dobrowolnie opuściło kraj w obawie przed restrykcjami ze strony władz amerykańskich²³. Granica południowa została w zasadzie zamknięta dla imigrantów. Ponadto prezydent ogłosił od roku 2026 zakaz wjazdu do USA dla obywateli 39 krajów oraz wstrzymanie wydawania wiz imigracyjnych dla obywateli 75 krajów, a także zapowiedział zaostrenie kontroli i rozszerzenie

¹⁹ W reakcji na niekorzystne orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie legalności cel prezydent ogłosił tzw. cla globalne – początkowo w wysokości 10, a kolejnego dnia 15%.

²⁰ K. Haddock, D. Roy, „ICE and deportations: How Trump is reshaping immigration enforcement”, Council on Foreign Relations, 30 stycznia 2026 r., <https://www.cfr.org>.

²¹ Zob. więcej NAFSA, „The Alien Enemies Act of 1798”, 8 maja 2025 r., <https://www.nafsa.org>.

²² K. Haddock, D. Roy, op. cit.

²³ Homeland Security, „DHS removes more than half a million illegal aliens from US”, 27 października 2025 r., <https://www.dhs.gov>.

zakresu danych zbieranych od wjeżdżających do USA nawet w ramach ruchu bezwizowego (nowe zasady mają obowiązywać od 2026 r., lecz nie podano dokładnej daty)²⁴. Wprowadzono też nowe opłaty za wizy pracownicze w wysokości 100 tys. dolarów, co *de facto* zamknęło drogę legalnego zatrudnienia w USA dla cudzoziemców.

W rezultacie nowej polityki imigracyjnej USA przestają być krajem otwartym na imigrantów, co jest zaprzeczeniem idei i zasad, na których budowano amerykańską tożsamość państwową. Podjęte działania stanowią także realne zagrożenie dla rynku pracy oraz dla funkcjonowania gospodarki i rozwoju kraju, który przez wieki korzystał z ekspertów z całego świata (*brain drain*)²⁵. Spadają również liczba turystów odwiedzających USA oraz wydatki ponoszone przez zagranicznych gości²⁶. Ponadto brutalne działania służb migracyjnych, nie tylko wobec imigrantów, ale także obywateli USA – w tym zastrzelenie w Minnesocie przez funkcjonariuszy ICE Renee Good oraz Alexa Prettiego – doprowadziły do protestów w wielu miastach USA oraz fali niezadowolienia z polityki władz centralnych. Zaostrzenie polityki migracyjnej oraz rozszerzenie uprawnień organów federalnych przy jednoczesnej brutalizacji działań służb i normalizacji nadzwyczajnych środków użycia siły wobec ludności są przejawem szerszego procesu sekurytyzacji przestrzeni publicznej w Stanach Zjednoczonych, który rozpoczął się po atakach z 11 września 2001 r.

W roku 2025 **gospodarka amerykańska funkcjonowała w warunkach umiarkowanego wzrostu gospodarczego, doskonałej koniunktury giełdowej, przy jednoczesnym ogromnym zadłużeniu publicznym**, stwarzającym zagrożenie dla stabilności gospodarczej. Kluczowymi sektorami napędzającymi jej rozwój pozostawały obronność, energetyka oraz technologie.

Oficjalne dane ekonomiczne za rok 2025 były raczej pozytywne, choć niższe od oczekiwań. Wzrost gospodarczy spowolnił i wyniósł 1,7% w skali roku²⁷, inflacja szacowana była na około 2,9%, plasując się nieco powyżej prognoz, a stopa bezrobocia kształtowała się na poziomie około 4,5% (mimo że eksperci zwracali uwagę na utratę miejsc pracy w sektorze technologicznym w efekcie deportacji oraz wyjazdów nielegalnych pracowników)²⁸. Oficjalne statystyki nie

²⁴ J.H. Willson, „Expanded ‘travel ban’ to take effect January 1, 2026”, Congress.gov, 19 grudnia 2025 r., <https://www.congress.gov>; Mandamus Lawyers, „2025–2026 U.S. travel bans compared: The 39-country ban vs. 75-country visa freeze”, 20 lutego 2026 r., <https://mandamusalawyers.com>; J. Cisowska, „USA chcą naszych danych biometrycznych. Dlaczego to jest groźne?”, OKO.press, 6 lutego 2026 r., <https://oko.press/>.

²⁵ D.J. Bier, M. Howard, J. Salazar, „Immigrants’ recent effects on government budgets: 1994–2023”, CATO White Paper, 3 lutego 2026 r., <https://www.cato.org>.

²⁶ The Global Statistics, „US tourism statistics 2025. Top international visitors”, The Global Statistics, 18 lipca 2025 r., <https://www.theglobalstatistics.com/united-states-tourism-statistics/>.

²⁷ U.S. Bureau of Economic Analysis, 20 lutego 2026 r., <https://www.bea.gov>.

²⁸ K. Athreya, „The U.S. economy: Reflections and a look ahead”, Federal Reserve Bank of NY, 19 grudnia 2025 r., <https://www.newyorkfed.org>.

zawsze oddawały jednak pełny obraz sytuacji z uwagi na problemy z dostępem do danych i ich analizą w efekcie zwolnień w administracji federalnej. W 2025 r. odnotowano natomiast rekordowe wyniki na giełdzie amerykańskiej. Indeks S&P 500 wzrósł o około 17%, stymulowany głównie przez firmy technologiczne²⁹. Jednocześnie rynek promowanych przez administrację kryptowalut, po spektakularnych wzrostach w 2025 r., doświadczył gwałtownego załamania (sam bitcoin na początku 2026 r. stracił niemal połowę swojej wartości)³⁰.

W handlu zagranicznym pomimo nałożenia dodatkowych cel, które miały ograniczyć import, stworzyć nowe miejsca pracy i zapewnić większe dochody do budżetu, w 2025 r. bilans handlowy nie poprawił się znacząco. W obawie przed kolejnymi podwyżkami cel firmy nasiliły zakupy, co paradoksalnie zwiększyło import. Ostatecznie deficyt handlowy USA w 2025 r. osiągnął 901,5 mld USD i był zaledwie o 2,1 mld USD mniejszy niż w roku poprzednim³¹. Dodatkowe wzrosty dochodów do budżetu jako efekt nałożenia nowych cel wyniosły natomiast 246 mld USD³².

W 2025 r. wzrost gospodarki USA opierał się głównie na kilku kluczowych sektorach: przemyśle obronnym, energetycznym oraz technologicznym ze szczególnym uwzględnieniem AI. Przemysł wojskowy rozwijał się bardzo dynamicznie z uwagi na stały wzrost wydatków na obronność (w 2025 r. osiągnęły wartość ponad 850 mld USD, jednak już w 2027 r. ma to być ponad 1,5 bln USD)³³. Energetyka przeżywała kolejny zwrot ku przetwórstwu gazu i ropy – odejście od koncepcji Zielonej Energii Joego Bidena i powrót do paliw kopalnych zgodnie z ulubionym hasłem Donalda Trumpa: *Drill baby, drill*³⁴. Najsilniejszym motorem wzrostu był jednak sektor technologiczny, a szczególnie firmy działające w dziedzinach AI, centrów danych i półprzewodników (tj. siedem największych firm *big tech*). Tym samym tradycyjny *military-industrial complex* (MIC) zaczął ewoluować do szerszego układu obejmującego także energetykę, technologie i AI, co pozwala go określić jako kompleks META (*military-energy-technology-AI complex*). To właśnie te sektory amerykańskiej gospodarki stały się największymi beneficjentami polityki nowej administracji.

Mimo pozytywnych danych gospodarczych w 2025 r. należy jednak zachować ostrożność co do prognoz na kolejne lata. Szczególne obawy może

²⁹ „2025 stock market report”, Fidelity, 1 stycznia 2026 r., <https://www.fidelity.com>.

³⁰ S. Mansoor, „Bitcoin loses half its value in three months amid crypto crunch”, *The Guardian*, 5 lutego 2026 r., <https://www.theguardian.com>.

³¹ BEA, „U.S. international trade in goods and services, December and annual 2025”, News Release, 19 lutego 2026 r., <https://www.bea.gov>.

³² K. Bogdanova, „Tariffs: A revenue win – but not a deficit fix”, RBC Wealth Management, 20 lutego 2026 r., <https://www.rbcwealthmanagement.com>.

³³ A. Madhani, „Trump proposes massive increase in 2027 defense spending to \$1.5 trillion to build ‘dream military’”, PBS News, 7 stycznia 2026 r., <https://www.pbs.org>.

³⁴ White House, „The Inaugural Address”, op. cit.

budzić brak stabilności decyzyjnej administracji oraz jej nieprzewidywalność. Największym wyzwaniem i zagrożeniem dla sytuacji gospodarczej USA pozostaje ogromny oraz stale rosnący dług publiczny, który w 2025 r. przekroczył ponad 37 bln USD, co stanowi już ponad 120% PKB. Oznaczało to roczne koszty obsługi zadłużenia sięgające około 1 bln USD i wiążące się z poważnymi obciążeniami dla budżetu państwa (wartość wpływów wyniosła w 2025 r. ponad 5 bln USD, ale wobec wysokich wydatków deficyt osiągnął poziom ponad 1,8 bln)³⁵. Dodatkowym elementem ryzyka dla gospodarki USA są działania państw BRICS+ w kierunku osłabienia pozycji dolara i ograniczenia jego dominacji w rozliczeniach handlowych (np. inicjatywa wprowadzenia UNIT jako waluty rozliczeniowej w ramach BRICS+), co może zachwiać globalną pozycją amerykańskiej waluty i rolą gospodarki USA w gospodarce światowej³⁶.

Rok 2025 okazał się **jednym z najbardziej naznaczonych napięciami społecznymi okresów w najnowszej historii USA**. Proces polaryzacji, trwający od wielu lat, osiągnął wyjątkową intensywność. Amerykańskie społeczeństwo było podzielone niemal po równo, co potwierdziły wyniki kolejnych wyborów prezydenckich. Podziały przebiegały przede wszystkim wzdłuż linii miejsca zamieszkania (miasto–wieś), poziomu wykształcenia oraz stosunku do kluczowych kwestii społecznych, takich jak prawa równościowe, aborcja, imigracja czy rola państwa w gospodarce.

W 2025 r. dodatkowym źródłem napięć stało się poparcie – lub sprzeciw – wobec działań administracji federalnej, zwłaszcza służb imigracyjnych ICE oraz Gwardii Narodowej, wysyłanej przez prezydenta do wybranych miast, głównie rządzonych przez Demokratów³⁷. Dla zwolenników MAGA działania te były symbolem „przywracania porządku”, natomiast dla przeciwników – przejawem nadużycia władzy i eskalacji konfliktu wewnętrznego. W efekcie w wielu stanach narastały protesty, manifestacje oraz lokalne inicjatywy sprzeciwu wobec polityki federalnej.

Jeden z najbardziej zapalnych obszarów stanowiła edukacja. Przygotowania do zamknięcia Departamentu Edukacji, ograniczenia finansowe oraz naciski na uczelnie wyższe, likwidacja programów DEI i redukcja funduszy na badania wraz z presją na zmniejszenie liczby zagranicznych studentów wywoływały silny opór środowisk akademickich oraz przedstawicieli demokratycznej

³⁵ Congressional Budget Office, „Monthly budget review: Summary for fiscal year 2025”, 10 listopada 2025 r., <https://www.cbo.gov/publication/61307>.

³⁶ Zob. np. Ch. Ogden, „What is the BRICS ‘UNIT’ – and could it really challenge the US dollar?”, *The Conversation*, 17 grudnia 2025 r., doi:10.64628/AA.tm9nxpg66; M. Pistilli, „How would a new BRICS currency affect the US dollar?”, BRICS, 14 kwietnia 2025 r., <http://infobrics.org>.

³⁷ ABC News, „Americans oppose the tactics ICE is using to enforce immigration laws by 2:1 margin: Poll”, ABC News, 20 lutego 2026 r., <https://abcnews.com>.

strony klasy średniej³⁸. Tradycyjnie liberalne ośrodki akademickie stały się punktami oporu i sprzeciwu wobec polityki administracji, co dodatkowo pogłębiało podziały społeczne³⁹.

Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym podziały oraz podgrzewającym temperaturę debaty publicznej były wspomniane już media, w tym przede wszystkim platformy społecznościowe wypełnione agresywnymi, często fałszywymi treściami i sterowane przez algorytmy, które wzmacniały treści preferowane przez użytkowników, pogłębiając bańki informacyjne, alienację i frustracje społeczne.

W efekcie narastających podziałów atmosfera stawiała się coraz bardziej napięta. Najbardziej drastycznym przejawem tej sytuacji było nasilanie się fali przemocy politycznej. W 2025 r. doszło do kilku poważnych ataków wymierzonych w osoby publiczne, w tym polityków Partii Demokratycznej w Minnesocie oraz konserwatywnego aktywistę Charliego Kirka. Zdarzenia te wywołały szeroką debatę na temat bezpieczeństwa osób publicznych, radykalizacji oraz podatności społeczeństwa na przemoc.

Konsekwencją tych wydarzeń, a także postępującego braku zaufania do instytucji, były pojawiające się pytania o przyszłość instytucji państwowych, stabilność państwa oraz możliwość eskalacji konfliktów wewnętrznych i przemocy, zarówno między przeciwnikami politycznymi, jak i na linii władza–obywatel.

Polityka zagraniczna – świat według Trumpa 2.0

W zamierzeniu nowej administracji polityka zagraniczna drugiej kadencji miała oznaczać kontynuowanie koncepcji *America first*, ale w zmodyfikowanej i wzmocnionej formie, z jeszcze większym wyeksponowaniem interesów narodowych USA. Nowa agenda obejmowała zarówno szereg nowych koncepcji i inicjatyw, jak i kontynuację działań zainicjowanych jeszcze podczas pierwszej kadencji Donalda Trumpa (2017–2021) i zarysowanych w jego przemówieniu inauguracyjnym⁴⁰. Priorytetami na drugą kadencję były zatem wzmocnienie bezpieczeństwa i pozycji USA na świecie z jednoczesną redukcją kosztów globalnego zaangażowania, jak również przededefiniowanie polityki handlowej z wolnego handlu na rzecz

³⁸ A.P. Morris, R. Meiners, „Federal funding cuts are only one problem facing America’s colleges and universities”, *The Conversation*, 3 grudnia 2025 r., doi:10.64628/AAI.6uyeydeqy; P. Forrest, R. Judd, S. Pittman, „Higher education’s uncertain fiscal future”, 12 listopada 2025 r., <https://pewtrsts.org/4qQO6t3>.

³⁹ H. Coster, „US college presidents unite against Trump’s higher education policies”, Reuters, 22 czerwca 2025 r., <https://www.reuters.com>; M. Yang, „US universities’ faculty unite to defend academic freedom after Trump’s attacks”, *The Guardian*, 16 kwietnia 2025 r., <https://www.theguardian.com>.

⁴⁰ White House, „The Inaugural Address”, op. cit.

protekcjonizmu. Miały w tym dopomóc powrót do polityki siły (obejmujący także wzmocnienie i modernizację sił zbrojnych) oraz bardziej transakcyjne podejście do partnerów zagranicznych ukierunkowane na maksymalizację korzyści i redukcję obciążeń finansowych dla USA. Ważnym narzędziem polityki zagranicznej stały się również cła, wykorzystywane jako instrument nacisku politycznego oraz źródło dodatkowych dochodów do budżetu. Nowa koncepcja w polityce zagranicznej zapowiadała także modyfikację sojuszy i partnerstw, z jednoczesnym wzmocnianiem interakcji z dotychczasowymi rywalami, o ile wiązały się z tym korzyści dla USA. Symboliczne inicjatywy ogłoszone na początku roku – od zapowiedzi konieczności odzyskania Kanału Panamskiego, planów przejęcia Grenlandii czy przyłączenia Kanady do USA, przez odnowienie doktryny Monroego, aż po deklarację dotyczące kolonizacji Marsa i rewolucji w polityce handlowej – miały wzmacniać przekaz o odnowionej potęgze Ameryki⁴¹.

Realizacją polityki zagranicznej zajęła się grupa najbliższych współpracowników prezydenta Trumpa⁴² oraz przedstawicieli wpływowych konserwatywnych think tanków (tj. Heritage Foundation, America First Policy Institute czy Hudson Institute), **jak również przedstawicieli środowisk biznesowych.** Ich decyzje miały silnie scentralizowany charakter, a polityka zagraniczna została ściśle powiązana z interesami ideologicznymi i gospodarczymi zaplecza prezydenta.

Centralną postacią amerykańskiej polityki zagranicznej był Donald Trump, który skupiał na sobie główną uwagę mediów. Od strony formalno-instytucjonalnej obszarem tym kierował Marco Rubio, któremu prezydent powierzył kilka funkcji jednocześnie – sekretarza stanu, doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego (po odwołaniu Mike’a Waltza), przejściowego szefa USAID oraz tymczasowo – głównego archiwisty USA⁴³. Ważną rolę odgrywali także lojalni współpracownicy prezydenta: wiceprezydent J.D. Vance, często reprezentujący USA za granicą; Stephen Miller – zastępca szefa sztabu w Białym Domu odpowiedzialny m.in. za politykę migracyjną; sekretarz obrony / wojny Pete Hegseth oraz podsekretarz obrony / wojny ds. polityki Elbridge Colby, odpowiedzialni za strategię wojskową; Robert O’Brien – nieformalny doradca i ekspert ds. bezpieczeństwa narodowego; oraz Peter Navarro – doradca ds. polityki handlowej (uznawany za zwolennika twardego kursu wobec Chin oraz architekta nowej polityki handlowej USA) i Scott Bessent – sekretarz skarbu bezpośrednio zaangażowany w realizację polityki handlowej. Kluczowe zadania mediatorów w konfliktach wypełniali specjaliści wysłannicy (*envoys*), prowadzący

⁴¹ Ibidem.

⁴² BGNES, „The key foreign-policy players in Trump 2.0”, BGNES: Breaking News, Latest News and Videos, 24 grudnia 2025 r., <https://www.bgn.es.com>.

⁴³ A. Fayaz, „Marco Rubio drops one of his job titles, while still juggling several other hats politics”, CNN, 5 lutego 2026 r., <https://www.cnn.com>.

równoległą dyplomację poza formalnymi strukturami państwa. W grupie tej znaleźli się m.in.: Steve Witkoff – potentat w dziedzinie nieruchomości oraz bliski partner biznesowy prezydenta; Keith Kellogg – nieformalny konsultant w kwestiach wojskowych; Ric Grenell – były ambasador w Niemczech i aktualnie specjalny wysłannik do Europy, oraz Jared Kushner – zięć prezydenta, pełniący funkcję doradcy w poprzedniej kadencji, a obecnie doradzający nieformalnie, głównie w kwestiach Bliskiego Wschodu. Istotny wpływ na realizację polityki zagranicznej mieli także przedstawiciele bliskich prezydentowi think tanków i środowisk biznesowych, zwłaszcza z sektorów energetycznego, infrastrukturalnego, technologicznego i zbrojeniowego, których interesy często determinowały priorytety działań USA w kluczowych regionach świata.

W pierwszym roku drugiej kadencji Donalda Trumpa **polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych**, poza działaniami prowadzonymi wobec poszczególnych regionów świata, **koncentrowała się na kilku kluczowych kwestiach: kończeniu trwających konfliktów zbrojnych** (co miało wzmocnić wizerunek prezydenta jako architekta pokoju i zapewnić mu Pokojową Nagrodę Nobla); **wdrażaniu nowej koncepcji polityki handlowej** (opartej na presji celnej i renegocjacji dotychczasowych porozumień); **nowej polityce imigracyjnej** (traktowanej jako jeden z filarów bezpieczeństwa narodowego) oraz **redefinicji podejścia do organizacji międzynarodowych i obowiązujących norm prawa międzynarodowego** (które administracja postrzegала jako wymagające rewizji i dostosowania do interesów USA).

Jednym z wielkich projektów Donalda Trumpa na drugą kadencję, który miał zapewnić mu miejsce w historii i Pokojową Nagrodę Nobla, było przyjęcie **roli przywódcy „kończącego wojny” i rozwiązującego światowe konflikty** (*peacemaker and unifier*)⁴⁴. Pierwszym spektakularnym sukcesem miało być „zakończenie wojny w Ukrainie w 24 godziny po objęciu urzędu” – deklaracja, którą Trump wielokrotnie powtarzał w kampanii i w pierwszych tygodniach prezydentury. Miało to otworzyć drogę do kolejnych „pokojowych sukcesów” i w konsekwencji do zdobycia Pokojowej Nagrody Nobla. Choć prezydent publicznie twierdził, że w 2025 r. udało mu się „zakończyć osiem wojen”⁴⁵, Komitet Noblowski nie przyznał wyróżnienia (*de facto* nie mógł tego zrobić z powodu braku zgłoszenia w terminie). Przekazała mu je jednak symbolicznie wenezuelska liderka opozycji i obrończyni praw człowieka María Corina Machado jako wyraz uznania dla jego działań wobec Wenezueli⁴⁶. Dodatkowo Światowa Federacja Piłkarska (FIFA) uhonorowała prezydenta specjalną nagrodą *FIFA Peace Prize* za „wyjątkowe działania na rzecz pokoju

⁴⁴ White House, „The Inaugural Address”, op. cit.

⁴⁵ Associated Press, „FACT FOCUS: Trump says he’s ended eight wars. His numbers are off”, AP News, 29 grudnia 2025 r., <https://apnews.com/>.

⁴⁶ T. Phillips, H. Lowell, „María Corina Machado presents Trump with her Nobel Peace Prize medal”, *The Guardian*, 16 stycznia 2026 r., <https://www.theguardian.com>.

na świecie”⁴⁷. W 2026 r. rząd Pakistanu oficjalnie zgłosił jego kandydaturę do Pokojowej Nagrody Nobla, a kolejne państwa dołączyły się do poparcia tej inicjatywy (jednak wiele państw, w tym także Polska, nie zdecydowało się na taki krok)⁴⁸.

Kolejną ważną kwestią w polityce zagranicznej i wielkim projektem strategicznym na nową kadencję miała być **radikalna zmiana podejścia do handlu międzynarodowego w kierunku protekcjonizmu i nacjonalizmu gospodarczego**. Donald Trump konsekwentnie realizował zapowiedź odejścia od wolnego handlu na rzecz polityki wysokich cel, które miały jednocześnie zwiększać wpływy budżetowe, chronić krajową bazę produkcyjną i zachęcać przedsiębiorstwa do powrotu do Stanów Zjednoczonych. Była to kontynuacja linii z pierwszej kadencji, lecz w znacznie bardziej agresywnej i globalnej formie.

Od pierwszych dni urzędowania prezydent podnosił stawki celne, jednak kluczowym momentem stało się ogłoszenie 2 kwietnia 2025 r. tzw. Liberation Day, czyli decyzji o podwyższeniu cel na import z niemal wszystkich państw świata według specjalnego algorytmu, który miał premiować kraje „przyjazne” i karać te uznane za nielojalne lub konkurencyjne wobec USA⁴⁹. Szybko jednak okazało się, że zapowiedziane stawki celne muszą być modyfikowane lub zawieszane, ponieważ partnerzy handlowi reagowali działaniami odwetowymi, co groziło eskalacją konfliktów gospodarczych.

W kolejnych miesiącach prezydent posługiwał się cłami jako narzędziami presji i demonstracji siły. Wielokrotnie dochodziło do sytuacji, w których groził nakładaniem wysokich cel, a następnie się z nich wycofywał, co w mediach zostało nazwane strategią TACO (*Trump always chickens out*)⁵⁰. Taka nieprzewidywalność prowadziła do poważnych konsekwencji dla USA w postaci działań odwetowych ze strony partnerów, odchodzenia od handlu z USA na rzecz innych państw – np. Chin, jak również wzrostu cen na rynku amerykańskim. W rezultacie, choć cła przyniosły budżetowi znaczące wpływy (o czym pisano powyżej), ich koszty – ponoszone głównie przez konsumentów – były wielokrotnie wyższe. Szacowano, że w 2025 r. polityka celna obciążyła przeciętnego obywatela USA kwotą około tysiąca dolarów⁵¹.

⁴⁷ E. Smith, „Donald Trump: US president named inaugural Fifa Peace Prize winner”, BBC Sport, 5 grudnia 2025 r., <https://www.bbc.com>.

⁴⁸ mb, „Większość krajów nie poparła wniosku o Nobla dla Trumpa. Ale awantura jest tylko w Polsce”, *gazeta.pl*, 6 lutego 2026 r., <https://wiadomosci.gazeta.pl>.

⁴⁹ B. Harithas et al., „‘Liberation Day’ tariffs explained”, CSIS, 4 marca 2025 r., <https://www.csis.org>.

⁵⁰ N. Sundich, „The TACO trade (Trump Always Chickens Out): Is it a real thing and how can investors capitalise?”, 27 stycznia 2026 r., <https://stocksdowntounder.com>.

⁵¹ E. York, A. Durante, „Tracking the economic impact of the Trump tariffs”, Tax Foundation, 20 lutego 2026 r., <https://taxfoundation.org>.

Dodatkowo nie nastąpiło oczekiwane przenoszenie produkcji do USA, które miało być efektem polityki handlowej i zapewnić powstanie nowych miejsc pracy dla Amerykanów. Problemy stwarzały przede wszystkim brak stabilności i przewidywalności polityki handlowej oraz potencjalnie ogromne koszty dla przedsiębiorców, którzy zdecydowaliby się przenieść produkcję do USA. Kulminacja sporów wokół polityki celnej nastąpiła po wspomnianej już decyzji Sądu Najwyższego z lutego 2026 r., zgodnie z którą 70% ceł nałożonych w 2025 r. uznano za nielegalne⁵². Orzeczenie to podważyło fundamenty strategii handlowej obecnej administracji i postawiło pod znakiem zapytania kolejne decyzje prezydenta w tym zakresie.

Z perspektywy polityki zagranicznej także **kwestie migracyjne stały się jednym z głównych narzędzi w relacjach zewnętrznych USA**. Filary polityki migracyjnej Trump 2.0 to: uszczelnianie granic wraz z wprowadzeniem „stanu wyjątkowego” na południowej granicy, masowe deportacje (obejmujące głównie, ale nie tylko, osoby przebywające w USA nielegalnie oraz naruszające prawo) oraz presja dyplomatyczna na kraje Ameryki Łacińskiej – w szczególności Meksyk, Gwatemalę, Honduras, Salwador, Kolumbię i Wenezuelę. Stany Zjednoczone oczekiwały, że w ramach nowych umów bilateralnych państwa te będą nie tylko przyjmować deportowanych, ale także współpracować w zakresie kontroli przepływów migracyjnych⁵³. Na terenie USA powstała gęsta sieć (głównie prywatnych) centrów zatrzymań migrantów, którzy następnie byli odsyłani do krajów pochodzenia lub specjalnych ośrodków (niekiedy więzień) w krajach regionu. Szczególnie znaczenie miała współpraca USA z rządem Salwadoru, który przyjmował migrantów i osadzał ich w więzieniach o zaostrzonym rygorze. Nowa polityka migracyjna, oparta na zastraszaniu, brutalnych działaniach operacyjnych i szeroko nagłaśnianych w mediach akcjach przeciw imigrantom, miała podwójny cel: po pierwsze – szybkie usunięcie niepożądanych osób z USA i wykazanie skuteczności działań służb migracyjnych, po drugie – odstraszenie i zniechęcanie potencjalnych nowych migrantów. W efekcie liczba osób przekraczających meksykańską granicę w drodze do USA w 2025 r. osiągnęła najniższe wskaźniki w ciągu ostatnich 50 lat⁵⁴, co z jednej strony oznacza realizację obietnic wyborczych Donalda Trumpa, a z drugiej ma realne negatywne konsekwencje gospodarcze i społeczne (o których pisano powyżej).

Kolejną istotną kwestią w polityce zagranicznej była **postawa administracji wobec organizacji międzynarodowych i prawa międzynarodowego**.

⁵² U.S. Supreme Court, *Learning Resources, Inc., et al. v. Trump, President of the United States, et al.*, No. 24-1287, 20 lutego 2026 r., https://www.supremecourt.gov/opinions/25pdf/24-1287_4gcj.pdf.

⁵³ O. Bueno, Ch. Müller, „US immigration policies: Bilateral migration deals”, 12 grudnia 2025 r., <https://mixedmigration.org>.

⁵⁴ J. Gramlich, „Migrant encounters at the U.S.-Mexico border are at their lowest level in more than 50 years”, Pew Research Center, 2 lutego 2026 r., <https://www.pewresearch.org>.

Podobnie jak w pierwszej kadencji, administracja przyjęła krytyczne podejście, uznając, że rolą organizacji i prawa międzynarodowego powinno być wzmacnianie pozycji USA, a nie ograniczanie ich swobody działania i generowanie kosztów finansowych. W efekcie prowadziło to do stopniowego wycofywania USA z inicjatyw wielostronnych i organizacji międzynarodowych, takich jak np. ONZ, WHO czy WTO⁵⁵. Znacznie bardziej niepokojące wydaje się jednak instrumentalne podejście administracji do zasad i norm międzynarodowych, traktowanych jako narzędzie polityczne. Przejawiało się to np. w jednostronnym nakładaniu sankcji na wybrane państwa, wycofywaniu z umów międzynarodowych (np. ponownie z porozumienia paryskiego) oraz podważaniu reżimów kontroli wielostronnej. Administracja konsekwentnie podkreślała prymat prawa krajowego nad zobowiązaniami międzynarodowymi, co umożliwiało podejmowanie działań jakoby niezbędnych dla ochrony bezpieczeństwa narodowego lub walki z terroryzmem (np. ataki na wenezuelskie łodzie rybackie, porwanie prezydenta Maduro i zmiana władzy w Wenezueli, przejęcie TikToka, ograniczenia działalności zagranicznych firm technologicznych w USA). Takie podejście prowadziło do marginalizacji multilateralizmu na rzecz relacji bilateralnych oraz unilateralnych decyzji i działań ze strony Stanów Zjednoczonych. W rezultacie podważane były fundamenty powojennego ładu międzynarodowego opartego na prawie międzynarodowym i wielostronnej współpracy.

Z regionalnej perspektywy w 2025 r. amerykańska polityka mimo zapowiedzi większej selektywności prowadzona była nadal szeroko i wielowątkowo, odzwierciedlając globalne zaangażowanie oraz złożoną sieć powiązań politycznych, gospodarczych, ale też personalnych – prezydenta i jego najbliższego otoczenia. Niezależnie od zwrotu ku zachodniej hemisferze (oficjalnie ogłoszonego w *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego*) priorytety polityki USA obejmowały przede wszystkim Europę, Ukrainę i Rosję oraz relacje w obszarze Indo-Pacyfiku, w tym z Chinami jako głównym punktem odniesienia, oraz współpracę z tradycyjnymi sojusznikami. Istotny pozostawał także Bliski Wschód, gdzie centralne znaczenie miały stosunki z Izraelem, Arabią Saudyjską i Iranem. W Afryce USA koncentrowały się na relacjach gospodarczych i bezpieczeństwa. Na znaczeniu zyskiwała także Arktyka, stając się coraz ważniejszym strategicznym obszarem rywalizacji mocarstw.

⁵⁵ Wycofanie USA z ponad 60 organizacji międzynarodowych na podstawie decyzji z Executive Order 14199 z 4 lutego 2025 r. oraz Presidential Memorandum z 7 stycznia 2026 r. Zob. White House, „Withdrawing the United States from international organizations, conventions, and treaties that are contrary to the interests of the United States”, White House, 7 stycznia 2026 r., <https://www.pewresearch.org>; White House, „Executive Order 14199”, 4 lutego 2025 r., <https://www.govinfo.gov>.

W 2025 r. relacje transatlantyckie stały się zdecydowanie bardziej napięte niż w poprzednich latach⁵⁶. Ich dynamikę kształtowały cztery powiązane ze sobą kwestie: wojna w Ukrainie, redefinicja stosunków z Rosją, spory wokół funkcjonowania NATO oraz europejskiego systemu obronnego, jak również narastające napięcia w polityce handlowej. Stany Zjednoczone przyjęły twarde stanowisko wobec europejskich partnerów, czego wyrazem były krytyczne w stosunku do Europy wystąpienia przedstawicieli administracji, w tym szczególnie przemówienie J.D. Vance'a na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa⁵⁷. USA dążyły do zmniejszenia obciążeń związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w regionie i przerzucenia odpowiedzialności w tej sferze na państwa europejskie⁵⁸. Skutkowało to presją na zwiększenie wydatków i rozwój zdolności obronnych oraz większą samodzielność Europy z jednoczesnym zachowaniem zależności od USA jako głównego dostawcy sprzętu wojskowego i kluczowego członka NATO.

Wojna w Ukrainie pozostawała głównym punktem napięć. Niezależnie od wcześniejszych deklaracji o zakończeniu konfliktu w 24 godziny walki trwały, a proces negocjacji, w które bezpośrednio zaangażowany był prezydent, okazał się trudny i obfitował w zwroty akcji (np. spotkanie Trump-Zelenski pod koniec lutego w Waszyngtonie; kolejne fazy negocjacji, aż do przedstawienia 28-punktowego, korzystnego dla Rosji planu pokojowego)⁵⁹. W 2025 r. Rosja przestała być traktowana jako główny przeciwnik strategiczny, a osobiste kontakty między Donaldem Trumpem i Władimirem Putinem sprzyjały ociepleniu relacji, czego wyrazem było m.in. spotkanie prezydentów na Alasce w sierpniu tego roku. Kontakty te nie przyniosły jednak przełomu ani w wojnie, ani w rozmowach o kontroli zbrojeń. Stronom nie udało się wynegocjować przedłużenia układu Nowy START, który ostatecznie wygasł z początkiem 2026 r., stwarzając realne zagrożenie dla globalnej stabilności.

Ważnym elementem relacji transatlantyckich pozostawały także stosunki gospodarcze, które w 2025 r. zostały zdominowane przez problemy w relacjach handlowych. W kwietniu 2025 r. administracja USA ogłosiła nowy pakiet cel, które następnie były jeszcze kilkakrotnie zmieniane, co doprowadziło do wzrostu napięć i działań odwetowych ze strony partnerów

⁵⁶ S. Everts, G. Spatafora, A. Ekman, „Low trust: Navigating transatlantic relations under Trump 2.0”, European Union Institute for Security Studies, 14 października 2025 r., <https://www.iss.europa.eu/>; M. Bergmann, „The transatlantic alliance in the age of Trump: The coming collisions”, CSIS, 14 lutego 2025 r., <https://www.csis.org>.

⁵⁷ R. Momtaz, „Taking the pulse: Is the transatlantic relationship at a breaking point?”, Carnegie Endowment for International Peace, 20 lutego 2025 r., <https://carnegieendowment.org>.

⁵⁸ M. Bergmann, op. cit.

⁵⁹ M. Menkiszak, J. Gotkowska, T. Iwański, „Nowy amerykański plan pokojowy: presja na Kijów na warunkach Moskwy”, *Analizy OSW*, 24 listopada 2025 r., <https://www.osw.waw.pl>.

europejskich⁶⁰. Niezależnie jednak od presji ze strony USA firmy po obu stronach Atlantyku kontynuowały intensywną wymianę handlową, starając się odnaleźć w niestabilnej rzeczywistości.

W rezultacie rok 2025 przyniósł wyraźne pogorszenie relacji transatlantycznych, które obciążone były narastającym brakiem zaufania, sporami o zakres europejskiej odpowiedzialności obronnej oraz nasiloną presją gospodarczą ze strony USA. Jednym z najbardziej dramatycznych momentów był kryzys w NATO spowodowany wygłaszaniem przez prezydenta Trumpa groźbami możliwości zastosowania siłowego rozwiązania w sprawie przejęcia Grenlandii, co postawiłoby pod znakiem zapytania istotę funkcjonowania sojuszu. Choć prezydent ostatecznie wycofał się z tego pomysłu, to jednak niepewność co do przyszłości i trwałości sojuszu pozostała.

Indo-Pacyfik pozostawał w 2025 r. najważniejszym strategicznie regionem dla USA, niezależnie od rosnącego zaangażowania w Ameryce Łacińskiej. Chiny były nadal postrzegane jako główny rywal i zagrożenie – zarówno w ujęciu geostrategicznym, jak i technologicznym⁶¹. Relacje z nimi kształtowano w duchu twardej konkurencji gospodarczej i technologicznej (tj. utrzymanie cel, ograniczenia eksportowe, presja na redukcję eksportu składników do produkcji fentanylu) oraz podejmując działania zmierzające do zmniejszenia zależności gospodarczej od Chin (tzw. *decoupling*). USA wspierały także przenoszenie produkcji firm amerykańskich do innych krajów regionu i zachęcały do odbudowy krajowych zdolności przemysłowych (tzw. *de-risking*). Jednocześnie administracja dążyła do utrzymania względnej stabilności w relacjach z Pekinem, czego wyrazem były spotkania przedstawicieli obu stron i podpisanie w listopadzie 2025 r. długo negocjowanego pakietu porozumień handlowo-gospodarczych⁶².

W relacjach z sojusznikami w regionie Indo-Pacyfiku USA starały się, podobnie jak wobec Europy, zredukować obciążenia związane z ochroną bezpieczeństwa sojuszników z zachowaniem współpracy oraz poprawnych relacji. Jednak niepewność co do przyszłości polityki USA w regionie skłaniała partnerów do balansowania między USA a Chinami⁶³. Szczególne znaczenie miały relacje z Japonią, która pozostawała kluczowym sojusznikiem USA w regionie

⁶⁰ S. Hutagalung, „Tariffs and tensions: Navigating the U.S.–EU trade standoff in 2025”, *European Times*, 24 maja 2025 r., <https://europeantimes.org>.

⁶¹ Ch. Estep, C. Fiddler, D. McLain Gill, M. Kugelm, „How to seize the momentum for US–Indo-Pacific relations”, Foreign Policy Research Institute (b.d.), <https://www.fpri.org>; K. He, H. Feng, „US–China competition has productive potential for the Indo-Pacific”, East Asia Forum, 11 czerwca 2025 r., <https://eastasiaforum.org>.

⁶² White House, „Fact sheet: President Donald J. Trump strikes deal on economic and trade relations with China”, 1 listopada 2025 r., <https://www.whitehouse.gov>.

⁶³ D. Grossman, „Are America’s Indo-Pacific friends flirting with China?”, RAND, 5 maja 2025 r., <https://www.rand.org>.

i jednocześnie jednym z największych posiadaczy amerykańskich obligacji skarbowych, co czyniło jej stabilność gospodarczą kluczową dla finansowej sytuacji USA. Podobnie ważne były stosunki USA z Koreą Południową, Indiami czy Australią oraz innymi państwami regionu, które odgrywały zasadniczą rolę w budowaniu regionalnej przeciwwagi dla rosnących wpływów Chin. Jednocześnie jako główny punkt zapalny w regionie nadal postrzegano Tajwan, a USA przygotowywały się na możliwość kryzysu militarnego w efekcie ataku Chin na wyspę, starając się utrzymać stabilność regionalną i zapobiegać eskalacji napięć.

Amerykańska **polityka bliskowschodnia w 2025 r.** koncentrowała się głównie na dwóch państwach – Izraelu oraz Arabii Saudyjskiej – i **zdominowana była przez trzy główne kwestie: trwającą wojnę w Gazie, zacieśnianie współpracy gospodarczo-obronnej z Rijadem oraz narastające napięcia wokół Iranu i jego programu nuklearnego**⁶⁴. Dla relacji z Izraelem ogromne znaczenie miały nie tylko tradycyjne powiązania strategiczne między państwami, lecz także kontakty osobiste między Donaldem Trumpem a Benjaminem Netanjahu, którzy spotykali się wielokrotnie w 2025 r. W kontekście trwającej od 2023 r. wojny między Izraelem a Hamasem ambicją Donalda Trumpa była deeskalacja konfliktu oraz stabilizacja sytuacji, aby umożliwić rozpoczęcie odbudowy zniszczonej infrastruktury Gazy (perspektywa nowych kontraktów biznesowych). Do ogłoszenia zawieszenia broni, wynegocjowanego jeszcze przez administrację Joego Bidena z udziałem przedstawicieli Kataru i Egiptu, doszło 15 stycznia 2025 r. Miało ono obowiązywać do 18 marca i obejmować ograniczenie działań wojennych oraz wymianę zakładników. W październiku 2025 r. amerykańska administracja ogłosiła natomiast pierwszą fazę tzw. 20-punktowego planu Trumpa, którego celem miało być: wstrzymanie działań wojennych między Hamasem a Izraelem, wymiana wszystkich zakładników, dopuszczenie pomocy humanitarnej do Gazy oraz stworzenie ram dla trwałego rozejmu⁶⁵. Niezależnie jednak od tych osiągnięć sytuacja w Gazie pozostawała napięta, naloty Izraela na Hamas nie ustały całkowicie, a położenie ludności cywilnej stawało się tragiczne.

Relacje z Arabią Saudyjską zdominowane były w 2025 r. przez kwestie obronności, współpracy gospodarczej oraz dążenia do neutralizacji wpływów Chin w tym kraju. W efekcie działań amerykańskiej dyplomacji podpisano ogromne kontrakty: pierwszy pakiet umów z maja 2025 r. obejmował zobowiązanie Arabii Saudyjskiej do dokonania w USA inwestycji o wartości

⁶⁴ M. Yacoubian, „The Trump administration’s Middle East policy: Shaping an emerging regional order”, CSIS, 10 czerwca 2025 r., <https://www.csis.org>.

⁶⁵ White House, „The Trump declaration for enduring peace and prosperity”, White House, 13 października 2025 r., <https://www.whitehouse.gov>; G. Myre, „Israeli cabinet approves first phase of U.S.-brokered ceasefire deal with Hamas”, NPR, 9 października 2025 r., <https://www.npr.org>.

600 mld USD oraz zakupu broni za kwotę 142 mld USD. Kontrakt zbrojeniowy był największą umową dotyczącą dostaw broni w historii i wiązał się z uznaniem Arabii Saudyjskiej za głównego nienatowskiego sojusznika USA (*Non-NATO Ally of the US*)⁶⁶. W listopadzie ogłoszono kolejny pakiet, obejmujący wartość 575 mld USD inwestycje oraz rozwój współpracy energetycznej i technologicznej, w tym w dziedzinie energii jądrowej⁶⁷. Działania te wpisywały się w szerszą strategię USA, mającą na celu wzmocnienie partnerstwa z Rijadem i ograniczenie rosnących wpływów Chin w regionie.

Największym wyzwaniem dla amerykańskiej polityki i największym zagrożeniem dla stabilności w regionie pozostawał Iran. W kwietniu 2025 r. wznowiono rozmowy dotyczące kontroli jego programu nuklearnego, jednak brak postępów w negocjacjach, narastające napięcia i obawy Izraela o bezpieczeństwo doprowadziły w czerwcu 2025 r. do gwałtownej eskalacji określonej w mediach jako „wojna dwunastodniowa” między Izraelem a Iranem. W jej trakcie Izrael dokonał ataków na instalacje wojskowe Iranu, a USA wsparły Izrael, bombardując irańskie instalacje nuklearne i wojskowe⁶⁸. Niezależnie od przerwania działań wojennych sytuacja w regionie była daleka od stabilizacji. Pod koniec roku Iran ogarnęła gwałtowna fala protestów społecznych wywołanych kryzysem gospodarczym i sprzeciwem wobec rządów ajatollahów. Spotkały się one z brutalną reakcją władz, prowadząc do licznych ofiar i masowych represji. Mimo wzrostu napięć Stany Zjednoczone nie podjęły wówczas dalszych działań militarnych wobec Iranu, lecz wzmocniły swoją obecność wojskową w regionie, pozostając w gotowości.

W 2025 r. nastąpiła **strategiczna zmiana w podejściu do regionu Ameryki Łacińskiej, a szerzej – do całej zachodniej hemisfery**. Region ten ponownie został uznany za kluczowy dla bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych⁶⁹. Wynikało to z kilku czynników: potrzeby odzyskania kontroli strategicznej nad szlakami transportowymi i dostępu do surowców naturalnych, ograniczenia nielegalnej migracji do USA oraz zniwelowania zagrożenia związanego z przestępczością transnarodową, ale także przeciwdziałania rosnącym wpływom Chin oraz Rosji w regionie. USA rozwijały współpracę z państwami regionu – zwłaszcza Meksykiem, Salwadorem, Argentyną oraz państwami Ameryki Środkowej, koncentrując się na zwalczaniu przemytu narkotyków i ludzi, wzmacnianiu bezpieczeństwa granic oraz wspólnych działaniach przeciw przestępczości zorganizowanej. Wśród głównych partnerów

⁶⁶ Atlantic Council, „Digging into the details of the US-Saudi deals”, Atlantic Council Blog Post, 19 listopada 2025 r., <https://www.atlanticcouncil.org>.

⁶⁷ „MBS in Washington: What’s next for U.S.–Saudi relations?”, CSIS, 6 listopada 2025 r., <https://www.csis.org>.

⁶⁸ K. Strachota, „Iran in crisis: The landscape after the twelve-day war”, *OSW Commentary*, 18 grudnia 2025 r., <https://www.osw.waw.pl>.

⁶⁹ White House, *National Security Strategy*, listopad 2025, <https://www.documentcloud.org>.

w regionie wyróżniała się Argentyna pod rządami prezydenta Javiera Milei, z którą USA rozwijały współpracę gospodarczą oraz w dziedzinie bezpieczeństwa i której przyznały ogromny pakiet wsparcia finansowego w wysokości 40 mld USD⁷⁰. Salwador odgrywał natomiast kluczową rolę w polityce migracyjnej, przyjmując deportowanych migrantów z USA. Z kolei relacje z Brazylią pozostawały złożone. Mimo różnic politycznych USA starały się utrzymać dialog z rządem brazylijskim, co miało umożliwić współpracę w strategicznych obszarach i neutralizację wpływów Chin w tym państwie.

Najbardziej napięte relacje utrzymywały się z Wenezuelą – USA nie uznawały legalności rządów Nicolása Maduro oraz utrzymywały szeroki reżim sankcji gospodarczych wobec tego kraju. Władze w Caracas oskarżano o łamanie praw człowieka, korupcję oraz udział w przemyśle narkotyków, jednocześnie wspierając demokratyczną opozycję. USA stosowały naciski na rząd w Wenezueli oraz niezależnie od wątpliwości prawnych atakowały wenezuelskie łodzie rzekomo transportujące narkotyki. Kulminacją tych działań była bezprecedensowa operacja militarna, przeprowadzona przez siły specjalne USA na terytorium Wenezueli 3 stycznia 2026 r.⁷¹ W jej wyniku Nicolás Maduro został porwany i przewieziony do USA, a zadania tymczasowego prezydenta powierzono jego zastępczyni Dalczy Rodríguez. Jednocześnie USA przejęły kontrolę nad wenezuelskimi złożami ropy naftowej. Natomiast przedstawiciele opozycji (w tym współpracująca z USA María Corina Machado) nie uzyskali realnego wpływu na rządzenie państwem. Wydarzenia te spotkały się z szerokim potępieniem społeczności międzynarodowej z uwagi na bezpośrednią ingerencję w sprawy innego państwa wbrew podstawowym zasadom prawa międzynarodowego⁷². Jest to tym bardziej niepokojące, że już w 2025 r. USA wysyłały sygnały o możliwości wykorzystania środków siłowych także wobec innych państw regionu, np. Panamy w celu odzyskania strategicznej kontroli nad Kanałem Panamskim, Kolumbii oskarżanej o udział w przemyśle narkotyków czy Kuby, wobec której USA od lat stosują politykę presji i dążą do zmiany reżimu⁷³.

⁷⁰ T. Phillips, „Trump’s bailout threat may have been key to Milei’s electoral triumph in Argentina”, *The Guardian*, 27 października 2025 r., <https://www.theguardian.com>.

⁷¹ Więcej zob. np.: W. Freeman, „The shock waves of Venezuela”, *Foreign Affairs*, 6 stycznia 2026 r., <https://www.foreignaffairs.com>.

⁷² United Nations, „UN experts condemn US aggression against Venezuela”, 7 stycznia 2026 r., <https://www.ohchr.org/en/press-releases/>; Ch. Hasselbach, „US intervention in Venezuela violated int’l law’: experts”, *Dw.Com*, 6 stycznia 2026 r., <https://www.dw.com>; O. Ditych et al., „Venezuela and the world: Tracking the fallout of the US ousting of Maduro”, *European Union Institute for Security Studies*, 16 stycznia 2026 r., <https://www.iss.europa.eu>.

⁷³ Na przełomie stycznia i lutego 2026 r. prezydent Trump w ramach rozporządzenia wykonawczego ogłosił sankcje dla krajów dostarczających ropę naftową na Kubę, faktycznie dokonując jej blokady. Zob. J. Losik, „USA nałożą sankcje wtórne na Kubę. Trump zapowiada cła na dostawców ropy”, *Money.pl* – portal finansowy, 30 stycznia 2026 r., <https://www.money.pl>;

Obszar zachodniej hemisfery obejmował także relacje z Kanadą i Meksykiem, które w 2025 r. zostały poddane presji ze strony USA. Oba kraje starały się balansować pomiędzy utrzymaniem poprawnych relacji a odpieraniem nacisków ze strony USA. Szczególne znaczenie miała w tym względzie polityka Kanady i jej nowego premiera Marka Carneya. Kanada nie tylko nie poddała się presji USA w kwestiach politycznych i gospodarczych, ale wręcz wzmocniła swoją pozycję międzynarodową, wyrastając na lidera średnich mocarstw i inicjatora oporu wobec agresywnej polityki amerykańskiej⁷⁴.

Relacje USA z państwami kontynentu afrykańskiego w 2025 r. koncentrowały się wokół dwóch głównych obszarów: rozwoju współpracy gospodarczej z naciskiem na handel i inwestycje oraz ograniczeniem wpływów zewnętrznych w regionie – neutralizacji gospodarczych wpływów Chin i woj-skowej aktywności Rosji. W wymiarze ekonomicznym kluczowe znaczenie miały państwa o dużym potencjale surowcowym i energetycznym, takie jak Nigeria, Angola, Mozambik i Namibia. Z kolei z perspektywy bezpieczeństwa i geopolityki istotne miejsce zajmowały szczególnie Etiopia, Kenia, Ghana, Senegal i ponownie Nigeria. Współpracę realizowano głównie w ramach relacji dwustronnych. Natomiast najważniejszym wydarzeniem o charakterze multilateralnym był Szczyt Biznesowy USA–Afryka w czerwcu 2025 r. w Angoli, w ramach którego podpisano wiele umów o współpracy gospodarczej, wzmacniając tym samym amerykańską obecność w regionie⁷⁵.

W 2025 r. **coraz większe znaczenie strategiczne zyskiwała Arktyka**, potwierdzając status kolejnego obszaru rywalizacji wielkich mocarstw. W tym kontekście wzrastała rola Grenlandii (o czym pisano powyżej), postrzeganej jako kluczowy region zarówno z perspektywy bezpieczeństwa, jak i z uwagi na dostęp do surowców naturalnych i szlaków morskich⁷⁶.

W efekcie z dokonań polityki zagranicznej USA w 2025 r. coraz wyraźniej wyłaniał się koniec epoki *Pax Americana* i przejście do nowego, mniej stabilnego układu globalnego. Podsumowaniem działań pierwszego roku oraz wyznaczeniem priorytetów na kolejne lata było opublikowanie *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego* w grudniu 2025 r.⁷⁷ Dokument ten odzwierciedla

United Nations, „UN experts condemn US executive order imposing fuel blockade on Cuba”, UN HROHC Press Releases, 12 lutego 2026 r., <https://www.ohchr.org>.

⁷⁴ Zob. przemówienie M. Carneya z Davos 2026: World Economic Forum, „Davos 2026: Special address by Mark Carney, Prime Minister of Canada”, 20 stycznia 2026 r., <https://www.weforum.org>.

⁷⁵ „U.S.-Africa Business Summit underscores stronger U.S.-Africa commercial and peacebuilding partnerships”, U.S. Embassy to Angola and São Tomé and Príncipe, 30 czerwca 2025 r., <https://ao.usembassy.gov>.

⁷⁶ Zob. np. M. Froman, „Why Greenland matters”, Council on Foreign Relations, 29 stycznia 2026 r., <https://www.cfr.org>.

⁷⁷ Strategia datowana jest na listopad, ale została opublikowana w grudniu.

rosnącą świadomość ograniczeń amerykańskiej potęgi, wskazując, że USA nie są w stanie – ale też nie chcą – samodzielnie utrzymywać i finansować dotychczasowego porządku międzynarodowego⁷⁸. Stąd też zmiana koncepcji strategicznej oznaczająca odejście od ambicji globalnej dominacji na rzecz selektywnego zaangażowania w obszarach kluczowych interesów USA i redefinicja priorytetów regionalnych. Strategia prezentuje wyraźnie twardsze, bardziej realistyczne podejście do polityki zagranicznej USA. Dokument, napisany prostym i zdecydowanym językiem, podkreśla nadrzędność interesów narodowych, których realizacja oparta jest na sile militarnej oraz narzędziach presji gospodarczej. Wyraźnie widoczna jest w nim także integracja polityki zagranicznej z wewnętrzną – zwłaszcza w zakresie migracji, handlu i bezpieczeństwa granic. Strategia odchodzi ponadto od liberalnego, wielostronnego ładu międzynarodowego, przesuwając akcent w stronę logiki stref wpływów, ograniczonej roli organizacji międzynarodowych i większych oczekiwań wobec sojuszników. Całość odzwierciedla przejście USA do bardziej selektywnego modelu działania, opartego na interesach narodowych, w którym globalne zaangażowanie ustępuje miejsca koncentracji na kluczowych obszarach strategicznych.

Niezależnie od ambitnych celów oraz planów realizujących oczekiwania wyborców w polityce zagranicznej USA w 2025 r. występował wyraźny rozdźwięk między deklaracjami a praktyką działania. Częste zmiany decyzji oraz nieprzewidywalność w relacjach z partnerami (szczególnie w polityce handlowej) prowadziły do narastającej niepewności i pogłębiały brak zaufania do Stanów Zjednoczonych jako przewidywalnego i wiarygodnego partnera. Badania opinii publicznej wskazywały, że już w pierwszym roku drugiej kadencji Donalda Trumpa zaufanie do USA sukcesywnie spadało, szczególnie wśród Europejczyków, co było wyrazem rosnących obaw co do dalszych działań USA na arenie międzynarodowej i ich możliwych konsekwencji⁷⁹.

* * *

Rok 2025 był jednym z najbardziej burzliwych i destabilizujących okresów we współczesnej polityce Stanów Zjednoczonych. Nagromadzenie kryzysów, gwałtownych zwrotów i decyzji podejmowanych w warunkach wysokiej presji doprowadziło do wyraźnego osłabienia zaufania do instytucji państwowych oraz pogłębienia podziałów politycznych w USA, a także spadku zaufania ze strony partnerów zagranicznych. Dynamika wydarzeń nie tylko utrudniała przewidywanie kierunków polityki amerykańskiej, lecz

⁷⁸ White House, *National Security Strategy*, op. cit.

⁷⁹ Zob. np. R. Wike, J. Poushter, L. Silver, J. Fetterolf, „Views of the United States”, Pew Research Center, 11 czerwca 2025 r., <https://www.pewresearch.org/>; YouGov, „Many Europeans now see US as a threat to Europe”, 13 lutego 2026 r., <https://yougov.co.uk>.

także podważała poczucie stabilności zarówno w kraju, jak i w relacjach międzynarodowych.

Początek 2026 r. potwierdził, że kolejny etap prezydentury Donalda Trumpa będzie równie burzliwy. Już w styczniu doszło do działań o znaczeniu strategicznym: operacji przeciwko władzom Wenezueli, narastających napięć wokół Iranu, a także eskalacji sporu z Danią w sprawie Grenlandii, który doprowadził do kryzysu w ramach NATO. Każde z tych wydarzeń generowało nowe wyzwania dla polityki zagranicznej USA oraz relacji z kluczowymi partnerami. Na scenie krajowej również pojawiły się sygnały potencjalnych zmian i nowych zawirowań – zwycięstwo kandydata Partii Demokratycznej w wyborach uzupełniających w Teksasie czy protesty w odpowiedzi na brutalne działania funkcjonariuszy ICE wskazywały na rosnącą mobilizację społeczną i możliwą zmianę układu politycznego w efekcie nadchodzących wyborów śródtreminowych. Dodatkowym czynnikiem destabilizującym było ujawnienie kolejnej części akt Epsteina, zapowiadające długofalowe reperkusje polityczne i medialne.

Ogromna dynamika wydarzeń z 2025 r. oraz pierwszych tygodni nowego roku jest zapowiedzią kontynuowania dotychczasowych trendów i sposobu sprawowania władzy przez prezydenta i jego administrację. Rok 2026 – w którym USA będą świętować 250. rocznicę podpisania Deklaracji niepodległości oraz 80. urodziny prezydenta – zapowiada się więc wyjątkowo, ale nie tylko z uwagi na jubileusze i uroczystości rocznicowe. Kluczowe znaczenie będą miały wybory połowy kadencji (*midterms*), które mogą przesądzić o przyszłości prezydentury Donalda Trumpa, a w szerszej perspektywie także Stanów Zjednoczonych i całego świata.

United States 2025: A year of strategic uncertainty and growing tensions

The first year of Donald Trump's second presidential term brought rapid and far-reaching shifts in both domestic and foreign policy. Domestically, the administration focused on restructuring the federal government, tightening immigration enforcement, revitalizing U.S. industrial capacity, and reshaping trade policy. It also pursued changes in the social sphere, including expanding healthcare access while dismantling DEI initiatives and other elements associated with the so-called "woke" agenda. In foreign policy, the White House sought a significant strategic shift, prioritizing national interests, strengthening border security, reducing global commitments, and redefining relations with long-standing allies and competitors.

Trump's governing style was characterized by strong presidential leadership, the centralization of power, political and social polarization, and a confrontational, conflict-driven approach. Rapid decision-making, frequent policy shifts, and heavy reliance on social media contributed to a volatile and often chaotic political

climate. Judicial interventions and widespread protests, particularly in response to immigration enforcement actions and the Epstein case, further eroded public trust in institutions.

Public reactions to the administration's agenda were deeply polarized. Supporters viewed it as a consistent implementation of the electoral mandate, while critics saw it as a source of instability and uncertainty. By the end of 2025, presidential approval ratings fell to one of the lowest levels of the term, signaling the potential for significant shifts in congressional power in the 2026 midterm elections.

Keywords: United States, EU, Russia, China, Ukraine, migration, DOGE, MAGA, ICE, U.S. economy

Słowa kluczowe: USA, UE, Chiny, Rosja, Ukraina, DOGE, MAGA, ICE, gospodarka USA, migracje